

Barbara Łobodzińska

"Alcoholism – Its Psychology and Cure", Frederick B. Rea, London 1956 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 14/1, 202-204

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tycznych rozważaniach składowe pojęcia definicji czy koncepcji roli. Autorowie zalecają odróżnić: faktyczne zachowanie jednostki zajmującej daną pozycję społeczną od jej zachowania oczekiwanego; konflikt między rolami — od konfliktu wewnątrz tej samej roli; wartościowanie jednostki przez innych, zgodne z normami stosowanymi wobec osób zajmujących daną pozycję społeczną — od wartościowania jednostki jako człowieka (*positional and personal evaluative standards*); nade wszystko zaś, odróżniać definiującego czy definiujących rolę, żywiącego oczekiwania czy żywiących oczekiwania — od abstrakcji, którą jest „społeczeństwo”.

Na tych postulatach nie kończy się ładunek myślowy dzieła. Zakwestionowanie przez autorów istnienia społecznej jednorodności w pojmowaniu ról połączone jest ze wskazaniem, że można w tym zakresie postawić przed empirycznymi badaniami szereg ciekawych problemów, dotyczących m. in. teorii formalnej organizacji społeczeństwa i teorii oddziaływania wzajemnego. Można też badać np. zagadnienie konformizmu postaw, zagadnienie konfliktu ról, zagadnienie nabywania ról w procesie socjalizacji człowieka oraz w związku z procesem kształtowania się jego pozycji społecznej, *etc.* Dalej, problematyka społecznej jednorodności co do ról wiąże się z zagadnieniem kontroli społecznej, gdyż zajmowanie określonych pozycji społecznych nakłada obowiązek czynienia zadość pewnym oczekiwaniom; wiąże się też z zagadnieniem pozytywnych i negatywnych sankcji społecznych. Wreszcie, problematyka społecznej jednorodności co do ról wiąże się z zagadnieniem warunków spójności społeczeństwa lub grupy.

Analiza przeprowadzona w rozdziałach VII—IX może być traktowana jako związana z „kulturą”; analiza w rozdziałach X—XII — jako badanie małych grup; rozważania rozdziału XIV należą do pogranicza psychologii i socjologii. Ponieważ zatem autorowie omawiają zjawiska leżące w różnych płaszczyznach, własne ich definicje i tezy, mimo iż są pochodzenia operacyjnego, mogą być z łatwością przeniesione na teren dyscyplin pokrewnych. Autorowie słusznie chyba mniemają, iż stworzyli załączki całkowitej, oryginalnej „teorii ról” (*role theory*)¹⁷. Ich systematyzatorsko-syntetyzująca praca stanowi niewątpliwie wkład w dzieło koncepcyjnego zbliżenia odrębnych dyscyplin społecznych.

I chyba zgodzić się trzeba, że dziś — w dobie rosnącego uświadomienia potrzeby syntetyzowania dorobku poszczególnych dyscyplin społecznych, w dobie prób budowania wspólnego tym dyscyplinom słownika — praca Grossa, Masona, McEacherna jest dziełem nader interesującym i pożytecznym.

Zbigniew A. Żechowski

Frederick B. Rea, *ALCOHOLISM — ITS PSYCHOLOGY AND CURE*, London 1956, The Epworth Press, ss. 143.

Książka składa się z dwóch części różniących się tematem, stylem, a nawet gatunkiem pisarstwa.

Część pierwsza pisana jest w tonie rzetelnej i ostrożnej relacji omawiającej problemy związane z alkoholizmem oraz zawiera opinie i wnioski z badań uczonych zajmujących się tymi problemami. Autor przytacza tu poglądy na temat przyczyn nałogowego alkoholizmu; rozróżnia konsumpcję alkoholu jako obyczaj społeczny, jako ucieczkę od trosk, jako sposób gaszenia pragnienia. Przytacza używane współcześnie definicje nałogowca i omawia ich niedociągnięcia, np. „Nałóg spowodowany narkotykiem jest to stan okreso-

¹⁷ Inną „teorię ról” przedstawia T. R. Sarbin w pracy *Role Theory* (zob.: G. Lindzey Ed., *Handbook of Social Psychology*, vol. I.).

wego, lub chronicznego zatrucia, szkodliwego dla jednostki i dla społeczeństwa, wytwarzanego przez powtarzanie spożycia narkotyku" (s. 21). Jest to definicja sformułowana na użytek World Health Organization of UNO.

Między innymi autor przytacza dane z badań amerykańskich, że na milion pijących 5—6% staje się nałogowymi alkoholikami. Zakładając, że konsumentem alkoholu jest całe dorosłe społeczeństwo (a niekiedy i młodzież), wydaje się istotne i ważne zajęcie się tym tematem przez naukowców. Istnieją dwie szkoły wskazujące różne przyczyny alkoholizmu: 1) alkoholicy, to ludzie których cechują fizyczne, lub psychofizyczne defekty, 2) alkoholicy szukają w alkoholu ucieczki od problemów życia.

Obie te szkoły traktują alkoholików jako wyjątki, jako ludzi w pewnym sensie nienormalnych. F. B. Rea analizuje szczegółowo poglądy o fizjologicznych bądź psychologicznych przyczynach nałogu i usiłuje przeprowadzić ich krytykę. Omawia również teorię, która każe przyczynę nałogu szukać w podświadomości. Przytacza także następującą kategoryzację nałogowych alkoholików: 1) pijacy dekadenci, gdzie degeneracja trwa już przez kilka pokoleń; 2) pijacy impulsywni, emocjonalnie nie zrównoważeni, u których potrzeba picia powstaje na tle pogoni za odprężeniem emocjonalnym; 3) pijacy „bez charakteru”, ludzie często z najniższych warstw społecznych, dla których picie jest jedyną dostępną rozrywką, nie wymagającą wysiłku umysłowego; 4) pijacy „ambitni”, pragną się czymś odznaczyć; brak im jednak siły i konsekwencji, aby zrealizować swe dążenia. Znajdują jedynie zadowolenie w świecie złudy i fantazji w stanie zamroczenia alkoholowego.

Każdy z tych typów nałogowców cechuje się defektem osobowości, z wyjątkiem może nałogu o charakterze dziedzicznym. Wydaje się, że kategoryzację tę można by uzupełnić, niemniej przytoczone sformułowania wydają się interesujące. Poza tym autor cytuje badania zmierzające do ustalenia prawidłowości wśród nałogowego alkoholizmu. Sygnalizuje badania amerykańskie prowadzone w latach 1910—1945, które ustalają stosunek nałogowców wśród mężczyzn i kobiet w proporcjach 6 : 1. Omawia również częstotliwość występowania alkoholizmu wśród różnych narodowości, zależnie od klimatu, położenia geograficznego, stopnia cywilizacji, wyznania, wielkości osiedla. Interesujące wydają się badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych w r. 1940, które wykazują, że procent nałogowych alkoholików jest najwyższy w miastach liczących 100 000 i powyżej mieszkańców, najniższy we wsiach i osiedlach liczących poniżej 2 500 mieszkańców.

Na podstawie tych omówień autor stawia tezę, że obyczaje kulturowe mają zasadniczy wpływ na wzrost lub zanik alkoholizmu — sugeruje, że walka z alkoholizmem musi mieć charakter tworzenia społecznego tabu. W toku relacji F. B. Rea zajmuje się analizą procesu od zetknięcia z alkoholem do nałogowego alkoholizmu. Dzieli ten proces na cztery fazy. W pierwszej fazie pijący odkrywa, że alkohol powoduje ulgę od trosk i napięcia psychicznego, i zaczyna coraz częściej ponawiać przyjemne doświadczenia. W drugiej fazie pijący zaczyna dostrzegać, że traci samokontrolę, zdarzają mu się luki pamięci. Staje się mniej pewny siebie, nie wie, co mu się przydarzyło w okresie, którego nie pamięta. Następnie pijący dochodzi do stanu, w którym czuje, że musi pić. Picie jest formą kompensacji podbudowanej racjonalizacją. Faza ostatnia cechuje się stałym zatruciem alkoholowym, powoduje ona cierpienie psychiczne wywołane poczuciem niskiej wartości, winy i wstrętu do siebie. W tym okresie alkoholik wyobcowuje się zupełnie z dotychczasowego środowiska społecznego. Jedynym miejscem, gdzie się czuje, jak w domu, jest knajpa. Autor stwierdza, że nawet ostatnie dwa etapy prowadzące do nałogu, nie wykluczają całkowicie wyleczenia, lub zahamowania rozwoju choroby.

Druga część książki omawia sposoby leczenia nałogowego alkoholizmu. Autor relacjonuje rozmaite kuracje odwykowe stosowane w medycynie i omawia ich efektywność. Stwier-

dza, że oddziaływanie na pacjenta środkami lekarskimi w wielu wypadkach okazuje się nie wystarczające. Należy leczyć nie tylko organizm, ale i psychikę. W tym punkcie autor porzuca rzeczowy ton naukowca i staje się apologetą Stowarzyszenia Anonimowych Alkoholików. Związek ten skupia nałogowców, którzy osiągnęli stan całkowitej deprecjacji społecznej, stracili dom, pracę i miejsce w społeczeństwie. W związku z tym nałogowiec odnajduje wiarę, że ktoś chce i może mu pomóc. Jednym z założeń Związku jest teza, że alkoholik może pomóc alkoholikowi; usiłując pomóc innym, alkoholicy sami utwierdzają się w trzeźwości. Anonimowi Alkoholicy poddają się kuracji odwykowej i terapii psychicznej.

Niewątpliwie założenia Związku opierają się na cennych obserwacjach psychologów i stosowanie niektórych metod mogłoby i na naszym terenie dać pozytywne rezultaty. Nie należy jednak przeceniać możliwości takiego stowarzyszenia, gdyż oddziaływać ono może jedynie na wąską grupę nałogowców całkowicie wyizolowanych ze społeczeństwa, a także opiera się na założeniu, że nałogowy alkoholizm spowodowany jest defektem psychiki.

W konkluzji autor stwierdza, że najważniejsza w zagadnieniu alkoholizmu jest terapia, a nie przyczyna nałogu. Autor uważa, że jedynie połączenie metod zaczerpniętych z medycyny, psychologii, religii i prawa może dać zadowalające rezultaty w walce z tą groźną chorobą społeczną.

Wydaje się, że książka ta powinna stać się lekturą dla wszystkich interesujących się problemami alkoholizmu. Znajdą oni tam sporo uwag o znaczeniu praktycznym.

Barbara Lobodzińska

INSTYTUCJE NAUKOWE

Tadeusz Szturm de Sztrem, *INSTYTUT GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO 1920—1944. Przyczynek do historii instytucji naukowo-społecznych w Polsce*, Warszawa 1959, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 284.

Monografia Tadeusza Szturm de Sztrema o Instytucie Gospodarstwa Społecznego ukazała się w stulecie urodzin Ludwika Krzywickiego (1859—1941) — rzeczywistego twórcy Instytutu i jego kierownika przez okres dwudziestu lat — i w przededniu przypadającego w styczniu 1960 roku czterdziestolecia istnienia Instytutu. Autor omawianej książki jest współzałożycielem Instytutu i jednym z najbliższych współpracowników Krzywickiego na terenie tej placówki.

Publikacja nosi wiele cech studium socjologicznego z zakresu powstawania i funkcjonowania instytucji społecznych. Podtytuł publikacji — określający ją jako przyczynek do historii instytucji naukowo-społecznych w Polsce — skłania do refleksji nad miejscem i rolą tego typu placówek w rozwoju nauki polskiej i nasuwa myśl o potrzebie opracowania analogicznych monografii placówek pokrewnych IGS-owi, takich chociażby, jak Polski Instytut Socjologiczny, Instytut Spraw Społecznych, Instytut Socjologii Wsi czy Muzeum Społeczne.

Monografia o Instytucie Gospodarstwa Społecznego składa się z czterech rozdziałów o niejednakowej objętości i wadze w konstrukcji książki. Krótki kilkunastopiętny rozdział pierwszy poświęcony jest początkom działalności Instytutu. Nieco większy rozdział drugi omawia przemiany charakteru Instytutu i krystalizowanie się jego form organizacyjnych w związku z objęciem kierownictwa tej placówki przez Ludwika Krzywickiego. Centralny, blisko dwustopiętny rozdział trzeci kreśli dzieje Instytutu w okresie wyężonej pracy badawczej i wydawniczej; przedstawia również jego formy organizacyjne, w ramach